

SALVADOR
L.dz. 6/44
M.p. 3.I. 1944 r.

Wpływ 17. I. 1944

Wpływ dn. 17. I. 1944
L. dz. 59/44
Przydział <i>Hypa</i>

RAPORT PRASOWY UKRAIŃSKI
za czas od 11 do 31 grudnia 1943 r.

59

Wpływ 17. I. 1944
L. dz. 331/44

TREŚĆ :

- I. WIADOMOŚCI Z KRAJU
- II. STOSUNEK DO NIEMIEC
- III. STOSUNEK DO USA I W. BRYTANII
- IV. STOSUNEK DO POLSKI
- V. STOSUNEK DO ROSJI SOWIECKIEJ
- VI. WEWNĘTRZNE UKRAIŃSKIE SPRAWY
- VII. WPŁYW PRASY PŁN.-AMERYKAŃSKIEJ
- VIII. S T R E S Z C Z E N I A

Opracował: SOBOLINSKI J.

Stefal
Stefal

RAPORT PRASOWY UKRAIŃSKI

za czas od 11 do 31 grudnia 1943 roku.

I. WIADOMOŚCI Z KRAJU

1. Ukrainiński zjazd we Lwowie. PEREZOM podaje wiadomość o zjeździe Ukraińców, jaki się odbył we Lwowie w dniu 30 listopada 1943 r. Wiadomość powyższa była nadana przez radio Helsinki w ramach audycji propagandowej, nadawanej przez rosyjską antybolszewicką organizację gen. WŁASOWA.

Bliższe szczegóły dotyczące zjazdu nie są podane. Wiadomo tylko, że był to zjazd szerszy, nie ograniczający się do samej tylko Galicji Wschodniej, oraz że Ukraińcy galicyjscy zostali tym zjazdem rozczarowani. Nadnieprzańcy mieli zaś otrzymać raz jeszcze dowód, że najlepszym wyjściem z sytuacji jest współpraca z narodem rosyjskim w kierunku zbudowania autonomicznej Ukrainy, złączonej organicznie z Rosją.

II. STOSUNEK DO NIEMIEC.

NASZ KLYCZ utrzymuje w dalszym ciągu swą antyniemiecką linię, zamieszczając zasadniczy artykuł, uzasadniający to stanowisko. Niemcy - według organu OUN - zaślepieni zaradumiałością, zachłannością i pychą, popęknili szereg "zbrodniczych omyłek" w stosunku do Ukrainy, jak również do państw bałtyckich.

Ich grzechy i błędy w stosunku do Ukrainy są następujące: nie pomogli oni narodowi ukraińskiemu do zdobycia niepodległości, nawet pod swoim protektoratem; nie powołali do życia autokratycznej ukraińskiej prawosławnej cerkwi z ukraińskim metropolitą na czele; nie znieśli kołchozów i nie stworzyli ukraińskiej siły zbrojnej. W ten sposób więc narody, które łączyły swoje nadzieje wyzwolenicze z Niemcami, zostały oszukane, a postępowanie Niemców wywołało tylko nienawiść do nich.

Artykuł powyższy p.t. "Pycha mści się" przedstawiam w szczególnym streszczeniu.

UKRAIŃSKIE SŁOWO - w przeciwieństwie do ostrego antyniemieckiego stanowiska organu OUN - zajmuje stanowisko jeśli nie przychylnie, to w każdym bądź razie wybitnie łagodne i wyrozumiałe. Oburza się ono na bombardowanie Berlina i przedstawia w korzystnym świetle wojenną sytuację Rzeszy, twierdząc, iż wojna bynajmniej jeszcze nie jest rozstrzygnięta.

Pismo nie ukrywa, że Rzesza prowadzi wojnę o zdobycie swojej "przestrzeni życiowej", dodając jednak w formie usprawiedliwienia, że to samo zrobiły przedtem Rosja i Anglja, stosując metody bynajmniej nie lepsze.

PEREZOM wskazuje na zasadniczą różnicę, jaka istnieje pomiędzy elastycznością sowieckich metod a sztywnością niemieckich. Sowiety dostosowały się zdumiewająco szybko do zmienionych okoliczności, przerzucając się na patryjotyzm, religję, słowiańskość

II.

i t.p., podczas gdy Niemcy z właściwym sobie uporem trzymali się swoich haseł "przestrzeni życiowej", to znaczy Europejskiego Kamerunu, proponując Europie zajęcie miejsce we wzniesionych przez nich koszarach.

W konsekwencji tego Niemcy zdołali skuteczniej skomunizować zajęte obszary, niż to potrafili zrobić sami bolszewicy.

III. STOSUNEK DO USA I DO W. BRYTANII.

W związku z konferencjami w Moskwie i w Teheranie, zarówno NASZ KLYCZ, jak i UKRAIŃSKIE SŁOWO zajmują stanowisko krytyczne w stosunku do obu mocarstw anglosaskich, stwierdzając iż poszły one na ustępstwa w stosunku do Moskwy, która zdołała narzucić im swą wolę.

W sposób najbardziej ostry atakuje USA i Wielką Brytanię organ PROSWITY w artykule p.t. "Teheran", który przedkładać w szczególności streszczeniu. Organ OUN zajmuje stanowisko bardziej wyrozumiałe i stwierdza iż kierownicy obu tych państw są zaniepokojeni ekspansją sowiecką oraz żądaniem sowieckimi, lecz że muszą narazie ulegać swemu sojusznikowi, gdyż chodzi im w pierwszym rzędzie o pokonanie Niemiec.

Wszystkie trzy pisma stwierdzają ponadto zgodnie, że Karta Atlantyczna została ostatecznie pogrzebana w Teheranie, i że stanowi to największy triumf dyplomacji sowieckiej. PERELOM, poza artykułami redakcyjnymi w tej sprawie, zamieszcza specjalną karykaturę, przedstawiającą ROOSEVELTA, CHURCHILLA i STALINA, stojących z gromnicami w ręku nad trumną Karty Atlantycznej; karykatura ta nosi napis: "Urodziła się w oceanie - pochowana w Teheranie".

Stanowisko USA i Wielkiej Brytanii wobec Jugosławii wywołuje ostrą krytykę, względnie dezaprobatę wszystkich trzech organów. Stosunek PERELOMU jest jednak odmienny od stanowiska organów OUN i PROSWITY, gdyż pismo to przy każdej sposobności podkreśla różnice i przeciwieństwa pomiędzy Sowietami a mocarstwami anglosaskimi, przepowiadając, iż istniejący obecnie stan nieufności może się łatwo zamienić w stan otwartej wrogości.

V. STOSUNEK DO POLSKI.

Bojowe antypolskie stanowisko zajmuje obecnie UKRAIŃSKIE SŁOWO, gdzie mieści się obecnie główny sztab przeciwpolskiej akcji. Pismo to atakuje obecnie Polskę przy każdej okazji nie krępując się w tematach i w doborze wyrażen.

W związku z akcją prasową, prowadzoną na łamach miejscowego Kurjera Polskiego w porozumieniu z Placówką RP, organ Proswity zamieszcza ostry antypolski wiersz pt. "Puhacze lwowscy", w którym autor oświadcza, że niezależnie od tego, jak się potoczy rozwój wydarzeń - Polski w żadnym razie nie będzie. Na uwagę zasługuje fakt, że artykuł pod tym samym tytułem, jaki się ukazał w organie polskim, zawierał szereg wybitnie korzystnych dla Ukraińców tez, a w tej liczbie stwierdzenie, że Polacy nie powinni robić obecnie sztandaru ideowego z polsko-ukraińskich walk o Lwów w 1918 roku.

Autor powyższego wiersza WELYCZKOWSKIJ /Hryć ROMANTYCZNYJ/ napisał ponadto dla Proswity wybitnie antypolską sztukę teatralną pt. "Eugenjusz Konowalec", która została wystawiona w grudniu r.b. przez zespół amatorski. Sztuka ta w akcie drugim zawiera

scenę badania przez polską policję polityczną, przyczym Polacy przedstawiani są jako sadyści. W tej samej sztuce przedstawione jest również zamordowanie Olgi Besarabowej. Obszerną recenzję ze sztuki podaje UKRAIŃSKIE SŁOWO.

To samo pismo zamieszcza również antypolski artykuł z okazji 11-ej rocznicy stracenia Biłasa i Danyżyszyna.

NASZ KŁYCZ Polski nie atakuje zupełnie. Wspominając w jednym z artykułów, że Polacy - obok Niemców - grzeszyli w przeszłości pychą, pismo zaznacza delikatnie, że sprawą tą nie należy się obecnie zajmować, gdyż Polacy, podobnie jak i Ukraińcy, "znajdują się obecnie pod kołami historii".

Organ OUN pominął pozatem milczeniem rocznicę śmierci Biłasa i Danyżyszyna, co zdarzyło mu się po raz pierwszy. Zazwyczaj rocznica ta dawała okazję do gwałtownych antypolskich wystąpień.

UWAGA. Jak wynika ze źródeł konfidencjonalnych - to niezwykle stanowisko NASZEGO KŁYCZA tłumaczy się tym, że miejsce OUN pragnie wejść do Komitetu Ukraińców Argentyńskich, którego kontakty z Polakami nie są już tajemnicą dla kolonii ukraińskiej. Reakcja obu nacjonalistycznych odcisków na powstanie prepolskiego Komitetu jest więc dwójaka i wręcz odmienna: silne nacjonalistyczne jądro w PROSWICIE zareagowało wzmoczoną akcją antypolską, podczas gdy osłabione i osamotnione WIDRODZENIE - łaszeniem się i kokietowaniem Polaków, a przynajmniej - niedrażnieniem ich. Ze źródeł konfidencjonalnych wynika pozatem, że WIDRODZENIU chodzi nietylko o platoniczną współpracę polityczną - lecz przede wszystkim o pomoc materialną.

PEREZOM po raz pierwszy odkrywa wyraźnie karty w sprawie polskiej, zamieszczając zasadniczy artykuł w tej sprawie i wysuwając tezę o konieczności dzugofalowej i organicznej współpracy polsko-ukraińskiej. Tylko taka współpraca - według pisma - może stać się jądrem dla krystalizacji "antyazjatyckich sił" we Wschodniej Europie.

Artykuł powyższy p.t. "Sowiecko-czeski pakt a Polska" przedstawiam w szczegółowym streszczeniu. Autorem jego jest BIŁOPOLSKI, występujący pod pseudonimem "Wojnowicz".

V. STOSUNEK DO ROSJI.

W zasadzie bez zmian. Prym w systematyczności i gwałtowności antysowieckiej akcji wieździe PEREZOM. Poświęca on dużo miejsca nowemu kursowi polityki cerkiewno-religijnej, prowadzonej przez rząd sowiecki. Komentuje on w odpowiedni sposób wiadomości, jakie się ukazały w prasie argentyńskiej o mianowaniu przez "sowiecki synod prawosławny" biskupa TEODORA do Argentyny, przeno-

IV

szonemu w tym celu z Nowego Yorku.

Pozatem pismo podaje wiadomość, że w misji religijnej do Ameryki Południowej ma wybrać się szef rosyjskiej "Żywej Cerkwi" arcybiskup MICHAŁ.

PEREZŁOM podkreśla, że w krajach, które nie utrzymują stosunków dyplomatycznych z Sowietami, wymienieni duchowni będą odgrywali rolę agentów sowieckich.

UWAGA. Wymieniony arcybiskup MICHAŁ - jest to przypuszczalnie "protojerej WWIEDIENSKIJ", założyciel Żywej Cerkwi, konsekrowany w r. 1921 w Petersburgu na biskupa.

VI. WEWNĘTRZNE UKRAIŃSKIE SPRAWY

1. K o m i t e t U k r a i Ń c ó w A r g e n t y Ń s - k i c h. PEREZŁOM podaje skład zarządu nowoutworzonego Komitetu oraz zamieszcza kilka artykułów na temat jego zadań.

Pismo tłumaczy kolonji ukraińskiej, dlaczego została obrana taka a nie inna metoda powołania do życia Komitetu, stwierdzając że gdyby załatwiano sprawę w drodze porozumiewania się z organizacjami i delegowania przez nich swoich przedstawicieli do Komitetu - sprawa utonąłaby w międzyorganizacyjnych posiedzeniach i naradach.

UKRAIŃSKIE SŁOWO zamieszcza lakoniczny komunikat, stwierdzający iż Proswita jako całość nie będzie współpracowała "z żadnymi organizacjami czy komitetami", gdyż jako organizacji apolitycznej jest to jej wzbrenione.

NASZ KŁYCZ w sprawie powyższej nie wypowiada się.

UWAGA. Ze źródeł konfidencjonalnych wiadomo, że sprawa powyższa ma być rozpatrywana w dniu 2 stycznia 1944 r. na plenum zarządu WIDRODZENIA.

VII. WPŁYW PRASY PŁN.-AMERYKAŃSKIEJ

Ukraińska prasa w Argentynie zamieszcza w okresie sprawozdawczym następujące przedruki artykułów prof. CZUBATEGO:

NASZ KŁYCZ: "W sprawie ukraińsko-żydowskich stosunków"

"Amerykańska opinia publiczna a ukraińska sprawa w Europie"

UKR. SŁOWO: "Bolszewicka historia Ukrainy".

Pozatem NASZ KŁYCZ podaje przedruk artykułu ze "SWOBODY" pt. "Wojenni korespondenci na frontach", a PEREZŁOM - "Ukraiński Kongresowy Komitet" z "NOWEGO SZLACHU".

VIII. S T R E S Z C Z E N I A

P. załącznik